

Florjan Marcin, strzelec urodzony w 1898 r.
 przydzielony do D-cy Rej. Etop. w Palestynie. 7497
 W dniu 5-go listopada 1939 r. został odwieziony do
 obojczy wony kwatera mieszkała po rosyjskiej stronie rzeki
 Jom, przeprowadzonym się w łona, która, która jedynym
 do obrubki gruntu nie wiedząc o strażnicy graminej która
 mnie uczestniczył i odprowadził do E. N. B. N. D.
 w Stubnie, a 6/xi. odstawiono do więzienia w Przemysku
 przy sądzie Okręgowym w którym siedziałem do 16/xii. 1939
 jedynym dawano 2 razy dziennie 200 gr. litery wody w której
 znalazł się liść kopru, lub 2-3 kawałki kartofli chleba
 200 gr. dziennie. Chleb przynosił Komitet żydowski
 Kahału miejskiego, dwa dni w tygodniu chleba wcale
 nie było. społa się na podłogę siedząco jeden drugiemu
 na nogach siedział, wzięcie się siedziato dwoje żydów
 bo by chleba nie było wcale, siedzieli wędrowni Panstwowi
 którzy nie pełnili służby po stronie niemieckiej. Chociaż ze strony
 Rosyjskiej przesiewali rośliny, na ścieżkach tłumaczyli się
 że wrócą do domu do Lwowa lub Przemyska bo takich
 przesiewali do domu, jakby nie żydów ^{którzy byli komunistami.} komunistów, jeden
 z niemiasta Lwów, Kowengrand. drugi Rosenberg zapomniał
 tam miejsce jego pobytu, ani myślenia nie było, takim tyż nie
 w dniu 16/xii. przesiewano wnosy do drugiego więzienia
 na ul. Charnieckiego. Tam dawano po 600 gr. chleba i produkt
 kawy i kaputek cukru do wody i dwa razy prostej lury.
 W dniu 6-go stycznia 40 r. (ogodnie 18) wprowadzono nas
 na stację Ławarowa w mieście przystępym wśród pionów
 30 stym na kwaterach nie draso trzymano nas do 8 rano
 nie wolno było się podnieść rozpuszczać noży, bo do każdej 4 rki
 był z karabinem 1 x 2 prowej strony drugiej z lewej, ja
 przodem się ze jadem w letnim ubraniu ze gine, nie
 pozwolił nawet nawet wymiaru. Praycaż sądis jak
 Ławarowa Ławarowa ^{30/10/39} mat polski Pan, sądis

zochig (do 2 j)

(do 2 j) ~~sol~~ ~~rono~~ ~~ladu~~ ~~wano~~ do wagonów Towarowych 30 ludzi, obrzuceni
~~sol~~ ~~rono~~ ~~ladu~~ ~~wano~~ do wagonów Towarowych 30 ludzi, obrzuceni
 solno mięsem w drewnianych wyrznięta dziurka i wstawiony lejki
 & blachy do rotaturzenia się i patka do popychania roz-
 maczanego stołka, Na środku wagonu był piecyk & blachy
 dachowiny wiadro węzła i 4 metaliczne folianka na wypał su-
 rowych rozmaranionych węzła również się nie palił bo był
 sam miał. O godzinie drugiej dano nam po 1/2 l wody kupańskiej
 kielbasy nie więcej jak karek & flouski, piwo i chleba 600g
 Jachro's trwał & doby wzięt ten sam. wody gorącej tylko raz
 w dzień. Chowajcie się w. S. D. Maciejewskiemu & Jolym
 który dał mi kocioł, któryś auringtem się samist Stomera
 i pod kawał sprężaniem się w jedną parę & opromin nie-
 to mowy. Z 10go na 11go w nocy & wybudowano nas w
Winnicy na Ukrainie i usadzono w uwięzieniu.
 W Winnicy & była cytotosi centralne sprężanie, tylko się
 cięciwna prostożoga na której trzeba było się spaci tak w
 ubranie jak byłem, bo nie miałem mi pozwoli ani radnie
 go przybrać luźnie mi było, było tak ciemno że spaliśmy o
 & włoży w odzież celi, środkowych idła wody głowami do ku-
 pu & nogi zawiodły się na nogi do brzuska, latem się
 dusza było taka że kilka razy zemiolałem.
Winnicatem tam od 11/5. do 20/5. 1940r. Winnicatem Winnicatem
 w więzieniach Winnicatem, do rządu Winnicatem Winnicatem Winnicatem
 były mi były o 10 lipca się Winnicatem mi wyrok Winnicatem
 sąsiad na 5 lat Winnicatem Winnicatem Winnicatem Winnicatem
 sąd od był się w Winnicatem się naruszenie gra-
 nicy stania 80.
 W Winnicy 20 lipca Winnicatem Winnicatem Winnicatem Winnicatem
 w H. M. S. P. w Winnicy 31 sierpnia Winnicatem
 na Winnicatem, w las Winnicatem była Winnicatem Winnicatem
Winnicatem Winnicatem Winnicatem Winnicatem Winnicatem Winnicatem
Winnicatem Winnicatem Winnicatem Winnicatem Winnicatem Winnicatem
 było Winnicatem Winnicatem, do pracy Winnicatem Winnicatem

do stowianis baraków, cały amonicyt obruszył
 i nie było gdzie porobiliśmy sobie przedłone & go
 tery z brzozy i podiliśmy bęgieni kamieniat spoi.
 Za czas mego pobytu w lagrach mieanej szopy
 nie kwatowatem bo mi wyrobitem normy bo
 bytem ustanie zarobitem przegrzencej 500gr mleka
 i dwie pnt litry batandy, grosser przez cały czas
 nie strzymatem. pracownicy trzeba było 12 godzin
 a to było robota płotniczoja a po tej robocie
 jeszcze 2 dni gozłamy tak swano robotniki czystka
 karawoomic przyokow, w lagrze, tak mowolowate
 i 45 tej koloniji 3/4 krobri wymarło a re
 sta nas porostatych zostano po innych kolo
 niach. ja zostatem przeniesiony na 34 kolonije i
 tam pracowatem aż 31 sierpnia 41r. do umiescia

Glazocki M.